

FLAGA

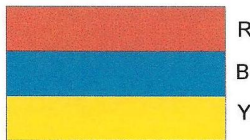
BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO

ISSN 1509-2429

**POLSKIE FLAGI
SAMORZĄDOWE (7)**

**Numer 11
październik-listopad
2000**

W tym odcinku kończymy (na razie) prezentację aktualnych flag samorządowych z trzema równymi, poziomymi pasami, bez herbu i rozpoczynamy prezentację flag z innymi układami pasów poziomych. Do układów z dwoma i trzema pasami powrócimy, gdyż ustanawiane są nowe flagi o tych wzorach, o których informacje sukcesywnie napływają do PTW.



R

B

Y

CIESZYN

(woj. śląskie)

Dokumenty świadczą, że flaga w „austriackim” układzie barw (dolna barwa godła, środkowa pola tarczy, górna innych elementów herbu) używana była już w roku 1833! Aktualny zapis o fladze został wprowadzony specjalną uchwałą z 20 kwietnia 1995 r. i określa barwy, jako „czerwona, niebieska i żółta”. Nie podano się proporcji płata.

ZABRZE

(woj. śląskie)

Flaga miasta, którą stanowią „trzy pasy barwy czer-

wonej, błękitnej i złotej (żółtej)” zapisana została w statucie miasta przed 1995 r. Nie podano proporcji płata. Barwy są ściśle związane z herbem, podobnie jak na fladze używanej w latach 1927-1945. Wówczas jednak pas żółty znajdował się w środku zgodnie z zasadą stosowaną w Niemczech przy kompozycji barw miejskich.



V

W

R

GORZÓW WIELKOPOLSKI

(woj. lubuskie)

Rada Miejska 29 grudnia 1994 r. uchwaliła barwy miasta oraz wzór flagi. Kolory: „zielony, biały i czer-

wony” nawiązują do barw herbu. Proporcje płata wynoszą 6:11. Uchwała stwierdza ponadto, że „pośrodku płata flagi może być umieszczony wizerunek herbu miasta”. Do 1945 roku flaga miała odwrotny układ barw, zgodny z zasadami stosowanymi w Niemczech.



V

Y

B

BOGDANIEC

(gmina wiejska, woj. lubuskie)

Flaga i herb zostały wprowadzone 8 lipca 1996 r. Kolory: „zielony, złoty (żółty) i niebieski” występują w herbie i nawiązują do geografii oraz rolniczego charakteru gminy. Proporcje

plata, wzorem sąsiedniego Gorzowa Wielkopolskiego, wynoszą 6:11.

CHOJNICE

(gmina wiejska, woj. pomorskie)

Herb i flagę wprowadzono specjalną uchwałą Rady z 29 listopada 1995 r. Barwy odpowiadają herbowi i określone są jako „zielony, złoty (żółty), błękitny”. proporcje plata wynoszą 5:8.

OSTROŁĘKA

(woj. mazowieckie)

Flagę o aktualnym wzorze wprowadzono uchwałą Rady Miejskiej z 24 listopada 1993 r. Barwy pasów, określone jako „zielony, złoty (żółty) i niebieski” nawiązują do położenia miasta (lasy, piaski, wody) i nie są związane z herbem. Proporcja plata nie jest określona. Flaga o tym układzie barw zastąpiła wcześniejszą, której górny pas był żółty, a środkowy zielony. Zmiany dokonano wyłącznie ze względu na złą czytelność pierwszej flagi (sąsiedztwo barwy niebieskiej i zielonej).



BOGUSZÓW-GORCE

(woj. dolnośląskie)

Uchwałą z 27 lutego 1997 r. dokonano zmian w statucie miasta. Zmieniono herb i wprowadzono związane z

nim barwy miasta: „trzy pasy podłużne koloru: zielono – żółto – czerwonego”. Proporcje plata nie są podane.

WARSZAWA-BIAŁOŁĘKA

(gmina warszawska)

Rada Gminy 28 kwietnia 1995 r. podjęła uchwałę w sprawie nadania herbu. W uchwale tej określono także, iż barwami gminy „są kolory: zielony, złoty, czerwony, na fładze ułożone w trzy poziome, równej szerokości pasy”. Nawiązują one bezpośrednio do herbu. Nie podano proporcji plata. Flagę zaprojektowało Centrum Heraldyki Polskiej.

WITNICA

(woj. lubuskie)

Flagę w barwach nawiązujących do kolorystyki herbu wprowadzono 20 września 1996 r. Barwy określa się jako „zielono – żółto – czerwone”. Nie podano proporcji plata flagi.



SOKOŁÓW PODLASKI

(woj. mazowieckie)

Opis i wzór flagi wprowadzono do statutu miasta 11 marca 1996 r. Barwy określa się jako „zielono – żółto – czarne”. Nie podano proporcji plata. Na rysunku

stanowiącym załącznik do statutu i zatytułowanym „Flaga miasta” wynoszą one 11:15. Brak informacji na temat symboliki barw, które nie są związane z herbem.



ŻARÓW

(woj. dolnośląskie)

Barwy flagi związane są ściśle z herbem. Określone są jako „zielony, czerwony i żółty”. W statucie podano dokładnie charakterystykę barw wg standardów CMYK i PANTONE. Proporcje plata wynoszą 5:8. Autor niniejszego artykułu w ramach konsultacji PTW proponował, aby proporcje pasów wynosiły 1:2:1 (czerwień jest barwą pierwszego pola tarczy dwudzielnej oraz godła w polu drugim).



STAWISZYN

(woj. wielkopolskie)

Symbole miasta i gminy przyjęto uchwałą przez Radę 5 lutego 1991 r. Barwy określono, jako „zielony, czerwony i niebieski”. Pochodzą one z aktualnego

herbu miasta. W uchwale nie podano proporcji płata. Z rysunku stanowiącego załącznik graficzny wynika, że powinny one wynosić ok. 1 : 1 !

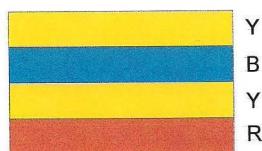


CHOJNICE

(miasto, woj. pomorskie)

Flaga została uchwalona specjalną uchwałą 16 lutego 1995 r. Barwy pasów określono jako „czarna, złota i srebrna”. W późniejszym statucie dodano w nawiasach żółtą i białą. Proporcje płata wynoszą 5:8.

FLAGI Z CZTEREMA RÓWNYMI PASAMI POZIOMYMI



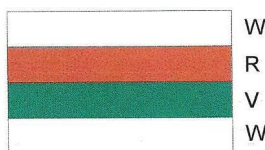
ŚWIĘTOCHŁOWICE

(woj. śląskie)

Rada Miejska podjęła 30 sierpnia 1995 r. uchwałę w sprawie znaków miasta. Ustanowiono chorągiew o czterech równych pasach w barwach: „złotej, błękitnej, złotej, czerwonej” oraz flagę – „uroczystą odmianę chorągwi”, różniącą się umieszczeniem herbu na

środku płata. Jest to typowy przykład nazewnictwa i hierarchii symboli stosowany przez oddział lubelski Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, błędnego według stanowiska weksylologów.

W uchwale zapisano, że na fladze i chorągwi „złoto może być zastępowane barwą żółtą”. Proporcje płata 5:8.



PIŁA

(woj. wielkopolskie)

Rada Miejska 29 listopada 1990 r. podjęła uchwałę w sprawie herbu i barw miasta. Zapisano w niej, że „barwami miasta są kolory – biały, czerwony i zielony w czterech poziomych pasach równoległych, równej szerokości, z których dolny i górny są białe, a środkowymi są czerwony i niżej zielony. Flagą miejską jest płat tkaniny o barwach miasta.” Ustalono proporcje na 5:8 oraz możliwość umieszczania herbu pośrodku płata flagi. Barwy flagi wywodzą się z herbu.

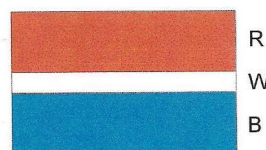


RYPIN

(woj. kujawsko – pomorskie).

W statucie miasta z 12 lutego 1996 r. zapisano, że „barwami miasta są kolory ułożone na fladze w cztery pasy poziome równej szerokości, według kolejności od góry w dół: niebieski, biały, czerwony, niebieski.”. Nie określono proporcji płata, natomiast dopuszczono możliwość umieszczenia herbu na fladze. Symbolika barw nie jest znana – nie są one związane z herbem.

FLAGI Z TRZEMA PASAMI POZIOMYMI, W TYM ŚRODKOWY WĘZSZY



PARZĘCZEW

(gmina wiejska, woj. łódzkie)

Rada Gminy uchwaliła 26 stycznia 1994 r. zmiany do statutu, wprowadzając między innymi flagę gminy, którą jest „prostokątny płat tkaniny o stosunku szerokości do długości 1 : 2 o następującej kolorystyce: czerwono – biało – błękitna (3/7 : 1/7 : 3/7 szerokości)”. Barwy wywodzą się z herbu.

Jacek Skorupski

PROPORZEC, CHORAĞIEW, FLAGA, SZTANDAR

Dokładne znaczenie takich pojęć jak *proporzec*, *chorągiew*, *flaga* i *sztandar* wciąż jest przedmiotem kontrowersji. Nie wszyscy są przekonani o trafności definicji sformułowanych przez Komisję Terminologiczną Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego¹. W szczególności podaje się w wątpliwość stwierdzenie, że termin *chorągiew* odnosi się już tylko do weksyliów historycznych, a obecnie jest właściwe tylko w wypadku chorągwi kościelnej. Kontrowersje te skłoniły mnie do opublikowania wniosków wpływających na badania zarówno historycznych jak też językoznawczych i prawnych. Istotne dla tych rozważań było również porównanie historycznej terminologii weksylogicznej w innych krajach, szczególnie w Niemczech skąd bezpośrednio przenikały do Polski zachodnie wzory.

PROPORZEC

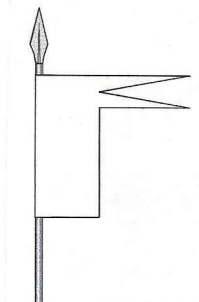
Zacznijmy od proporca - pierwszego weksylium, które w odróżnieniu od weksyliów starożytnych nie było zawieszane na poprzecznym drążku pod grotem włóczni, lecz było do tej włóczni mocowane prostopadłe. Jego najstarsze wyobrażenie (ryc. 1) pochodzi z VIII w. z terenu Siedmiogrodu².

Ten kształt proporcja spotyka się również na zabytkach sztuki zdobniczej z terenu Węgier z IX i X wieku. Tymczasem od początków IX wieku³ na zachodzie Europy pojawiają się proporce, których

¹ Polska terminologia weksylogiczna została przedstawiona w Nr 2-3 biuletynu Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego „Flaga” z marca-czerwca 1999 r.

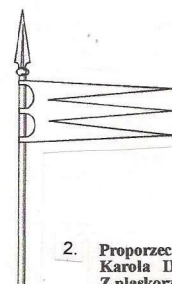
² Płaskorzeźba na złotym dzbanie, jednym z 23 należących do skarbu z Nagyszentmiklós znajduje się obecnie w Kunsthistorische Museum w Wiedniu. Naczynia te z napisami protobułgarskimi wykonano w pierwszym państwie bułgarskim.

³ Płaskorzeźba na płycie z kości słoniowej wykonanej w latach 830-840 na dworze Karola II Łysego. Płytką tą stanowi środkową część niezwykle bogatej oprawy książki. W Bibliothèque Nationale w Paryżu.

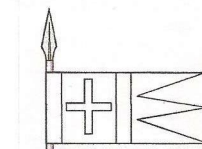


1. Proporzec bułgarski wg dzbana ze Złotego Skarbu z Nagyszentmiklós.

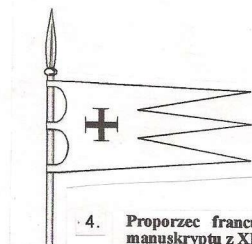
długość jest początkowo półtora do dwóch razy większa od szerokości, a niemal całą długość proporca zajmują trzy języki ostre (ryc. 2, 3, 4).



2. Proporzec z czasów panowania Karola II Łysego, ok. 840 r. Z płaskorzeźby w kości słoniowej.



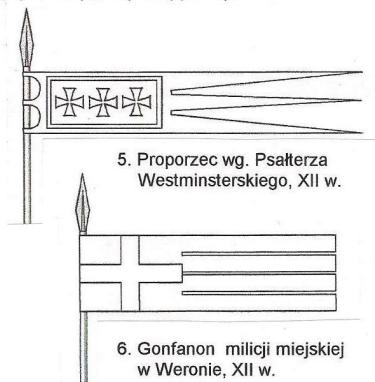
3. Proporzec wg Tkaniny z Bayeux, ok. 1077.



4. Proporzec francuski wg manuskryptu z XII wieku.

Z biegiem czasu proporce stają się coraz dłuższe i w XII-XIII w. osiągają proporcje nawet 1:8, a długość języków wynosi ok. połowy długości proporca. W XII w. istnieją jeszcze proporce z językami

ostrymi (ryc. 5), lecz stopniowo zostają wyparte przez gonfanon czyli proporzec z językami prostymi (ryc. 6).



Nazwa tego weksylium pochodzi od staroniemieckiego słowa *gunthan* (*gun-ja* - wojna, *fan* - znak). Gonfanon jest w drugiej połowie XII w. i przez cały wiek XIII głównym (obok proporców trójkątnych i z językami ostrymi) rodzajem weksylium. Najważniejszym był znak osobisty cesarza - czerwony gonfanon zwany *Blutbanner*⁴ lub *vexillo roseo imperiali*. Wręczony przez cesarza lennikom i miastom gonfanon ten stawał się również znakiem księstwa lub miasta. Cesarz zawsze wręczał ten gonfanon, który miał przy sobie⁵, a więc najczęściej czerwony, lecz czasem czerwony z białym krzyżem⁶. Prawie na

⁴ Niemieckie słowo *Banner* pochodzi od germańskiego słowa *banda* oznaczającego wstęgę i używanego na określenie proporca. W „Historia Langobardorum” z VIII w. jest mowa o *bandonum* używanym przez króla Longobardów. Słowo *Blutbann* oznacza prawo cesarza, a od XIII w. królów i książąt, do decydowania o życiu lub śmierci swych poddanych. Tak więc *Blutbanner* powstało z połączenia słów *Blutbann* i *Banner*, w dosłownym tłumaczeniu znaczy *Krwawy Proporzec*, przy czym przymiotnik *krwawy* wiąże się zarówno z prawem do przelewania krwi jak i z barwą tego weksylium.

⁵ Władze Pizy otrzymały *Blutbanner* w 1162 r. a Cremony w 1195 r. W dokumencie związanym z przyznaniem go Pizie stwierdzono: „*Dedit imperator eis suum vexillum*”, a w dokumencie sporządzonym w Cremonie podano: „*Cum lancea et confano, quam in sua manu tenebat, investivit...*”

⁶ Krzyż na gonfanonie cesarskim pojawiał się w czasie wypraw krzyżowych, zob. Hans Horstmann, *Vor- und*

wszystkich pieczęciach książęcych z XII-XIII w. władca na koniu, tronie lub w postawie stojącej jest przedstawiany z gonfanonem w prawej ręce (ryc. 7). Takie przedstawienia znajdziemy też na około 20 pieczęciach konnych i pieszych książąt piastowskich od 1175 do początku XIV w. W tym miejscu należy przypomnieć, że w odróżnieniu od reszty Europy, w Polsce gonfanon w ręku księcia nie oznaczał stosunku lennego wobec cesarza lecz był znakiem, że książę sprawuje suwerenną władzę na podlegającym mu terytorium.



7. Pieczęć Przemysława Ottokara z 1224 r.

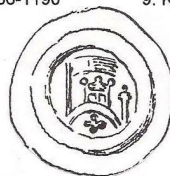
W XII w. *Blutbanner* stał się drugim po krzyżu znakiem pokoju co bardzo dobrze ilustrują monety miast niemieckich, na których początkowo obok wieży miejskiej umieszczano krzyż lub krzyże, a od połowy XII w. krzyż i gonfanon (ryc. 8, 9, 10).



8. Miśnia 1156-1190



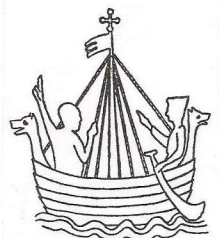
9. Kolonia 1197



10. Stralsund ok. 1250

Frühgeschichte des europäischen Flaggenwesens, Schünemann Universitätsverlag, Bremen, 1971, str. 62-65.

Postać gonfanonu miały też znaki okrętów umieszczane pod krzyżem na szczyście głównego masztu (ryc. 11).



11. Z pieczęci miejskiej Lubeki, 1226.

Właśnie przekazy ikonograficzne, głównie sfragistyczne i numizmatyczne z tego okresu powinny rozwiać wszelkie wątpliwości zwolenników teorii, że gonfanon był tylko znakiem władcy.

Równie niewłaściwe jest określanie znaku władcy mianem proporca po tym jak na przełomie XIII i XIV wieku gonfanon ustąpił miejsca chorągwi. Warto w tym miejscu przytoczyć, że Bartosz Paprocki w XVI w. tak opisał weksylium władcy - mistrza krzyżackiego - zdobyte pod Grunwaldem: „Była chorągiew mistrza samego... którą sam mistrz sprawował”.⁷

Najstarszy wizerunek chorągwi w Polsce znamy z pieczęci pieszej Władysława Łokietka z ok. 1313 roku (ryc. 12).



12. Fragment pieczęci Władysława Łokietka.

⁷ *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane w r. p. 1584*, wydanie Kazimierza Józefa Turowskiego nakładem Wydawnictwa biblioteki polskiej, Kraków, 1858, str. 772.

Marian Heisig uważa, że to proporzec⁸, a Marian Gumowski używa tego samego określenia pisząc o chorągwi, którą trzyma Wacław II, król czeski i polski na pieczęci konnej z ok. 1300 roku⁹. Właściwej terminologii użył dopiero Zenon Piech, który na podstawie wizerunków obu weksyliów wyciągnął takie oto logiczne wnioski: „W przeciwieństwie do trójstrefowego gonfanonu książęcego, jaki widzimy na pieczęci Przemysła II, jest to duża, zbliżona do kwadratu chorągiew ozdobiona ukoronowanym Orłem. Podobny typ chorągwi Królestwa Czeskiego występuje na konnych pieczęciach Wacława II, jako księcia małopolskiego, a następnie króla polskiego. Stąd też mogły płynąć ewentualne wzorce”.

Określenie weksyliów władców z XIV i XV w. przez Paprockiego i Piecha mianem chorągwi a nie proporca świadczy o tym, że brali oni pod uwagę kształt weksylium, a nie jego funkcję.

W świetle powyższych wywodów należy uznać, że gonfanon to po prostu rodzaj proporca, a jego nazwa określa wyłącznie jego kształt.

CHORAĞIEW

Wraz z coraz szerszym wprowadzaniem znaków heraldycznych, w XIII w. pojawił się nowy rodzaj weksylium, który w Italii nazwano *bandiera*, w Anglii *banner*, a w Niemczech *Fahne*. W Polsce i Czechach przyjęto określenia *chorągiew* (dawniej *korągiew*, *korungiew*¹⁰) i *korouhev*. Te słowa, jak również rosyjskie *chorugow* i serbużyckie *choroy*¹¹,

⁸ Marian Heisig, *Śląski rodowód Państwowego Godła Polski*, Wydawnictwo-Silesia, Wrocław, 1993, str. 15.

⁹ Marian Gumowski, *Pieczęcie królów polskich*, Kraków, 1910, str. 6.

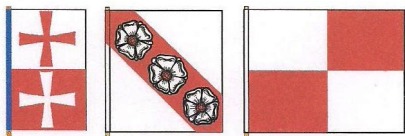
¹⁰ zob. *Słownik języka polskiego ułożony pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego*, Warszawa, 1898, zeszyt 1, str. 292.

¹¹ M. Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Zakład narodowy imienia Ossolińskich, Lwów, 1854, tom I, str. 257.

pochodzą od mongolskiego *orongo*, co świadczyłoby o tym, że w tych językach używane były na określenie weksylioidu lub weksylium jeszcze w czasach, kiedy narody te sąsiadowały z Mongołami na stepach dorzecza Wolgi.

Chorągiew miała kształt prostokąta, początkowo wydłużonego w pionie, później zbliżonego do kwadratu, a nawet wydłużonego w poziomie. Wszystkie te kształty były używane równocześnie jeszcze w XV wieku (ryc. 13).

Chorągiew, podobnie jak proporzec, była na stałe mocowana do wólczni lub drażka bez grotu. Kształt chorągwi



13. Chorągwie z Bitwy pod Grunwaldem - Gdańsk, Rogoźno, Ostróda.

pozwoili na prawidłowe umieszczenie figur heraldycznych na jej płacie. Tak więc orły czy lwy nie patrzyły już w dół jak na gonfanonach, lecz w stronę atakowanego wroga.

Do XVIII w. chorągiew była znakiem oddziałów wojskowych (w Polsce nazywanych chorągwiami), a także znakiem ziemskim¹², miejskim, brackim, lub cechowym. Wraz ze standaryzacją mundurów i oznak wojska, pod rządami Augusta II wprowadzono rozróżnienie między nazwą znaku piechoty czyli *chorągwią* a znakiem jazdy, dla którego przyjęto nazwę *sztandar*¹³. Zanim się nim zajmiemy, trzeba jeszcze zbadać kiedy termin *chorągiew* zastąpiono innymi w odniesieniu do weksyliów władców, państw i ziem, korporacji i bractw, a także weksyliów używanych na morzu.

¹² W najszerszym tego słowa znaczeniu. Chorągiew władcy stawała się także chorągwią terytorium nad, jakim panował - królestwa lub księstwa, a później ziemi i województwa.

¹³ Stefan Krzysztof Kuczyński, *Barwy biało-czerwone*, w: „Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej”, Wiedza Powszechna, Warszawa, 1963, str. 120-121.

Podczas gdy w słowniku opracowanym przez Lindego¹⁴ podano, że chorągiew to „znak wojskowy, pod którym gromadzić się mają żołnierze”, to dużo szersze zastosowanie przypisano temu weksylium w wydanym czterdzieści cztery lata później słowniku Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego¹⁵. Mowa tam nie tylko o znaku wojskowym, lecz także narodowym, kościelnym, brackim i cechowym. Również w encyklopedii S. Orgelbranda, wydanej w Warszawie w 1899 r. podano: „**Chorągiew**, wielki proporzec na drzewcu przytwierdzony, służący za znak wojenny dla pewnego oddziału wojska, lub też za godło państwa, ziemi, korporacji duchownej lub świeckiej”. Takie znaczenie miało w języku polskim słowo *chorągiew* niemal do końca XIX wieku. Od XVI do XIX w. słowem *chorągiew* określano też banderę morską¹⁶, ale już pod koniec XIX w. coraz częściej używano słowa *flaga*, szczególnie na oznaczenie weksyliów używanych na morzu. Wrócimy do tego nieco później.

FLAGA I BANDERA

Tymczasem dla dalszych rozważań kwestii terminologii weksylogicznej niezbędne będzie zbadanie etymologii słowa „flaga”. Jest to spolszczenie niemieckiego *die Flagge*, wiążącego się z pojęciami *flackern* - migotać i *flattern* - trzepotać. Termin *Flagge*, funkcjonujący w języku niemieckim od około 1600 roku¹⁷, pochodzi z północnych Niemiec i ma z pewnością wspólne korzenie z używanym nieco wcześniej w Niderlandach fryzyjskim

¹⁴ M. Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Zakład narodowy imienia Ossolińskich, Lwów, 1854, tom I, str. 257.

¹⁵ *Słownik języka polskiego ułożony pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego*, Warszawa, 1898, zeszyt 1, str. 292.

¹⁶ Wybitny heraldyk i historyk Bartosz Paprocki pisał: „chorągiew z herbem, szczególnie nad masztem okrętowym, w której kroju, barwy, malowania w herby poznać można, jakiego narodu okręć”.

¹⁷ *Brockhaus Enzyklopädie*, F.A. Brockhaus, Wiesbaden, 1968, tom 6, str. 317.

słowem *flagge* lub holenderskim *vlag*. Bardzo podobne są odpowiedniki w innych językach germańskich - szwedzki *flagg* oraz duński, norweski i angielski *flag*. To ostatnie słowo niektórzy również wywodzą od staroangielskiego *flakken* - powiewać i innych podobnych słów określających dźwięk czegoś łopocącego na wietrze¹⁸. W dzisiejszym znaczeniu słowo *flag* było używane w Anglii od XVI w., a w drugiej połowie XVII już we wszystkich wymienionych językach słowa tego używano na oznaczenie weksylium używanego na morzu.

Bandery, a bardziej precyzyjnie mówiąc - bandery kupieckie (zwane później handlowymi, a obecnie cywilnymi) były zresztą prekursorem flag używanych na lądzie. Tak było w XII w., kiedy pojawiły się weksylia na kasztelach i masztach statków na Morzu Śródziemnym i Bałtyku, dając początek również znakom miast portowych¹⁹. Tak było również od XVII w., kiedy zaczęły się pojawiać pierwsze narodowe bandery handlowe, które stopniowo zaczęto używać w miastach portowych, a później w głębi lądu jako flagi narodowe. Wtedy na określenie obu weksyliów było jeszcze tylko jedno słowo - *flaga*, *Flagge*, *vlag* itd.

Ponieważ na lądzie w dalszym ciągu w powszechnym użyciu było słowo *chorągiew*, tym słowem pomagano sobie, by wyjaśnić pojęcie *flagi* i *bandery*.

Jedną z pierwszych takich definicji znajdujemy w „Grosses vollständiges Universal-Lexicon” z 1735 r.²⁰, gdzie podano że flaga jest chorągwią na okręcie (statku). W Polsce też początkowo używano wymiennie słów *bandera*²¹ i *flaga*. Oba słowa oznaczały weksylium

używane na statkach i okrętach²². Linde podaje, że *flaga* to „okrętowa bandera, wielka chorągiew przy maszcie”. W tomie XXI „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej Ilustrowanej”, wydanej w Warszawie w 1898 r., początek odnośnego hasła brzmi: „**Flaga, bandera** (po ang. *Flag*, po franc. *Pavillon*, po włosku *Bandiera*)²³, chorągiew okrętów kupieckich, wywieszana dla oznaczenia narodowości i państwowej przynależności statku; dla okrętów wojennych *klejnot najdroższy, którego obronić do ostatniej kropli krwi jest obowiązkiem, stanowiącym o czci marynarzy.*” W tym samym hasle tak wyjaśniono różnicę między flagą a chorągwią: „Różnica między chorągwią a F-gą polega na tem, że F-i wojenne są zwykle odmienne od handlowych, a potem, że chorągiew przytwierdzają gwoździami do drzewca, gdy F-ę rozwijają na lince.”

Już pod koniec XIX w. flaga jest już nie tylko banderą, lecz także weksylium używanym na lądzie. Karłowicz, Kryński i Niedźwiedzki²⁴ piszą między innymi „F. Narodowa. Powywieszać flagi na okręcie, na konsulacie, na domach”. „Wywieszać” jest tu słowem kluczowym. Zwrócili na to uwagę zarówno Franciszek Kamocki²⁵ jak i Adam Chmiel²⁶. Chmiel napisał: „**chorągwie czy proporce się nosi, flagi i bandery zatyka lub wywiesza**”.

Tak więc, co najmniej od drugiego dziesięciolecia XX wieku dwa nowe słowa - *bandera* i *flaga*, pozwalające bardziej precyzyjnie określać rodzaje weksyliów, zadomowiły się w języku polskim, a po

¹⁸ W.G. Perrin, *British Flags*, Cambridge University Press, 1922, str. 1.

¹⁹ Hans Horstmann, *Vor- und Frühgeschichte des europäischen Flaggenwesens*, Schönmeyer Universitätsverlag, Bremen, 1971.

²⁰ *Flagge, Pavillon, Aplustre, navale signum, heisset auf einem Schiffe die Fahne, welche dasselbe entweder auf einem Maste oder auf dem Hinter-Theil des Schiffes führet.*

²¹ Pochodzi od włoskiego słowa (o germańskim rodowodzie) *bandiera* oznaczającego chorągiew lub flagę.

²² Por. hasło *Bandera* w „Encyklopedii Powszechnej”, tom II, Warszawa, 1860: „**Bandera, czyli Flaga; największa chorągiew okrętowa.**” Niemal tak samo to sformułowano w „S. Orgelbranda Encyklopedji Powszechnej, Warszawa, 1899: „**Flaga, bandera, największa chorągiew okrętowa.**”

²³ Bardziej właściwym byłby w tym miejscu termin *bandiera navale*.

²⁴ Słownik języka polskiego ułożony pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, Warszawa, 1898, zeszyt 1, str. 750.

²⁵ Franciszek Kamocki, *O proporcach, banderach, sztandarach i kokardach*, Warszawa, 1917.

²⁶ Adam Chmiel, *Barwa i chorągiew polska*, Kraków, 1919.

1919 r., kiedy ukazała się ustawa o znakach Rzeczypospolitej słowa te były już powszechnie zrozumiałe.

Nie wszyscy jednak zdają sobie dokładnie sprawę ze wszystkich różnic między chorągwią (obecnie sztandarem) a flagą i banderą. Najważniejszą z nich jest to, że większość chorągwi²⁷ występowało najczęściej w jednym tylko egzemplarzu, podczas gdy w flagi i bandery wykonuje się w dziesiątkach, setkach czy tysiącach egzemplarzy. Ponadto chorągiew jest przytwierdzona do drzewca, a flagi i bandery wciąga się na maszt na linie. Wprawdzie trudno zgodzić się z Chmielem, że różnicę między chorągwią a flagą jest to, że flagę się „zatyka”, gdyż „zatykano” także chorągwie i proporce (na wieżach zamków, bramach miast itp.), lecz słowo „wywiesza” rzeczywiście dobrze obrazuje podstawową różnicę między tymi rodzajami weksyliów.

SZTANDAR

Podobnie jak na zachodzie Europy, również w Polsce zaczęto w XVIII w. używać odmiennych nazw dla znaków piechoty i kawalerii. Znak jazdy otrzymał nazwę *sztandaru* (spolszczone francuskie słowo *étendart*).

Ten termin przyjęł się na dobre w XIX w., prawdopodobnie dzięki terminologii używanej przez Komisję Rządową w 1807 r.²⁸ i powszechnie stosowanej w czasie Powstania Listopadowego co znalazło odzwierciedlenie w słowniku z 1859 r.: „SZTANDAR, STANDAR 1) proporzec jazdy ... Na północy mniejsze chorągwie nazywano standar, i to imię chorągwiom w kawalerii zostało, nie tylko u nas, ale i w innych krajach.”²⁹

²⁷ Chodzi przede wszystkim o znaki oddziałów wojska oraz chorągwie korporacji i bractw (w tym cechów).

²⁸ Komisja uchwałała w dniu 16 marca 1807 r. wzór chorągwi i sztandarów pułkowych.

²⁹ M. Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Zakład narodowy imienia Ossolińskich, Lwów, 1859, tom V, str. 612.

Kiedy w 1919 r. ukazały się pierwsze przepisy prawne³⁰ usiłowano, ale bez powodzenia, pozostawić to rozróżnienie³¹. Lepiej sformułowane było Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach³², w którym znak pułków piechoty, saperów i szkół piechoty określono mianem *chorągwi*, podczas gdy znak pułków i szkół kawalerii nazwano *sztandarem*.

Definitywna zmiana nastąpiła na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej³³, w którym znaki oddziałów wojskowych wszystkich rodzajów broni określono mianem *sztandaru*, a słowo *chorągiew* użyto tylko w odniesieniu do flagi głowy państwa (Chorągiew Rzeczypospolitej). Wydaje się, że właśnie od tego czasu w świadomości społecznej zaczęło się ugruntowywać przekonanie, że chorągiew to najbardziej uroczysta odmiana flagi.

W dekrete tym zastrzeżono użycie słowa *sztandar* tylko dla znaków wojska i marynarki wojennej. Nie miało to jednak wpływu na używanie tego słowa przez ogół społeczeństwa. Organizacje polityczne i społeczne, szkoły i uczelnie, cechy, a także władze niektórych miast fundowały sobie *sztandary* i tym słowem określały to weksylium w odnośnych aktach i uchwałach.

Również w całym ustawodawstwie powojennym znaki wojska określano mianem *sztandaru*. W różnych aktach ustawodawczych jest też mowa o sztandarach Państwowej Straży Pożarnej³⁴,

³⁰ Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 69, poz. 416, 28 sierpnia 1919 r.

³¹ W punkcie 6 ustawy napisano „Chorągwi i sztandarów pułkowych”, po czym znaki piechoty i jazdy określono mianem „chorągwi”, lecz ostatnie zdanie rozpoczęło: „Na jednej stronie sztandaru pułkowego...”

³² Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 115, poz. 980, 28 grudnia 1927 r.

³³ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 5, poz. 32, 28 stycznia 1938 r.

³⁴ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 62, poz. 309, 20 sierpnia 1992 r.

Straży Granicznej³⁵, Policji³⁶, Służby Celnej itp. Słowo *sztandar*, określające weksylium istniejące tylko w jednym egzemplarzu, o płacie mocowanym do drzewca (najczęściej trwale przy użyciu ozdobnych gwoździ) stało się nowym i trwałym określeniem znaku, który do 1937 r. nosił nazwę *chorągiew*.

PRZYWRÓCIĆ CHORAĞIEW ?

Z powyższego wynikają dwa istotne wnioski. Pierwszym będzie stwierdzenie, że nazwy *proporzec* i *gonfanon* wiążą się jedynie z kształtem tych weksyliów. Wniosek drugi można sformułować następująco: w przypadku *chorągwi* i *sztandaru* chodzi też o ten sam kształt (prostokąt) i sposób mocowania (do drzewca) lecz odmienne są funkcje obu weksyliów i sposób ich użycia. Podczas gdy *chorągiew* była znakiem używanym przez dużą liczbę podmiotów, a więc była tym czym dzisiaj jest flaga, *sztandar* był początkowo tylko znakiem kawalerii.

Obecnie w wojsku *sztandar* jest po prostu dawną nazwą *chorągwi*. *Sztandar* zastąpił też *chorągiew* wszędzie tam gdzie znak ten istniał tylko w jednym egzemplarzu (cechy, bractwa, stowarzyszenia).

Natomiast *chorągiew* została na morzu zastąpiona przez *banderę*, a na lądzie przez *flagi*, które różnią się od niej przede wszystkim sposobem mocowania (do liny).

Tych zmian w terminologii już się nie da odwrócić. Narzuciło je życie i doświadczenia naszych przodków. Należy jednak zdawać sobie z tego sprawę, że świadomość społeczna nie zawsze idzie w parze z ustaleniami historyków czy językoznawców. Dlatego warto się zastanowić nad tym, że do dnia dzisiejszego pozostało żywe jedno z najstarszych polskich słów - *chorągiew*.

³⁵ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 113, poz. 541, 26 września 1996 r.

³⁶ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 133, poz. 624, 21 listopada 1996 r.

Fladze biało-czerwonej miano *chorągwi* dają już tylko poeci, ale bardzo wielu ludzi użyje jeszcze dziś tego słowa na określenie czerwonego płatu z Orłem Białym. Tę narodową *chorągiew* wskrzeszono po raz pierwszy od czasów Powstania Styczniowego w Wielkopolsce już w 1917 r., a rok później z setkami takich *chorągiewek* witano w Poznaniu powracającego z Francji Ignacego Paderewskiego³⁷. Taki też wzór ustalono w 1919 r. dla *Chorągwi Rzeczypospolitej* (ryc. 14), do której w 1927 r. dodano pięciostrefowy wążek generalski (ryc. 15).



14. Chorągiew Rzeczypospolitej 1919-1928.

Kiedy *Chorągiew Rzeczypospolitej* powróciła do Polski pod koniec 1990 r. pisarz i dziennikarz emigracyjny Tadeusz Nowakowski napisał: „*Powiewała ona jeszcze we wrześniu 1939 na wieży królewskiego Zamku w stolicy. Ta flaga, te insygnia, rzekłbyś klejnoty obywatelskiej godności, to jakby arka przymierza między tamtą a obecną państwowością nieugiętego narodu*”³⁸.

Tę *Chorągiew Rzeczypospolitej* należy znów ustanowić najwyższym znakiem Państwa Polskiego. Można się tylko zastanawiać czy ma to być weksylium przysługujące prezydentowi³⁹ czy też ma

³⁷ W dniu 26 grudnia 1918 r.

³⁸ Tadeusz Nowakowski, *Te Deum laudamus, Fragmenty raptularza*, w: „Rzeczpospolita Polska”, wydanie specjalne, Rok XXXV, Nr 12, Londyn, grudzień 1990 - styczeń 1991.

³⁹ Polska jest jednym z kilku zaledwie państw na świecie, które nie mają flagi głowy państwa. Konieczne

to być chorągiew ceremonialna, podnoszona w odpowiednich miejscach w całym kraju tylko w czasie świąt narodowych i

Konsekwencją wprowadzenia chorągwi wojewódzkich i powiatowych byłyoby



13. Chorągiew Rzeczypospolitej, wzór z 1927 r.

uroczystości o wyjątkowym znaczeniu dla Państwa i Narodu.

Należałoby również poprzeć propozycję przywrócenia terminu *chorągiew* na określenie weksyliów ziemskich (województw i powiatów)⁴⁰, będących odwzorowaniem herbu na płacie (w przypadku województw) oraz zawierających elementy heraldyczne i inne (w przypadku powiatów). Z propozycją ustanowienia chorągwi heraldycznych dla województw wystąpili heraldycy krakowscy Wojciech Drelicharz i Zenon Piech już w maju 1999 roku⁴¹. Jednym z wniosków I Krakowskiego Kolokwium Heraldycznego było rozszerzenie użycia takich chorągwi na powiaty i miasta⁴².

jest ustanowienie takiej flagi, lecz nie należy przesądzać, że będzie to właśnie Chorągiew Rzeczypospolitej.

⁴⁰ Względy historyczne przemawiają raczej za ograniczeniem do chorągwi ziemskich. Pożądane byłoby również odróżnienie chorągwi wojewódzkich od powiatowych poprzez nadanie powiatowym specyficznego kształtu chorągwi ziemskich z XVII wieku. Jeśli byłaby wola ustanawiania chorągwi miejskich, to należałoby ustalić jakieś kryteria i określić, które z 850 miast otrzymałyby prawo do używania chorągwi. Pozostałe musiałyby się zadowolić flagami urzędowymi. zadowolić flagami urzędowymi.

⁴¹ Wojciech Drelicharz i Zenon Piech, *Herb i flaga województwa małopolskiego*, „Dziennik Polski” Nr 123, 28 maja 1999 r., str. 44.

⁴² *Wnioski I Krakowskiego Kolokwium Heraldycznego w sprawie symboliki samorządowej III Rzeczypospolitej*,

przeredagowanie definicji *chorągwi* we wspomnianym na początku słowniku weksylogicznym. Konieczne byłoby też dopisanie hasła *flaga heraldyczna*, które było już opracowane lecz przy redakcji tekstu w komputerze przypadkowo znikło.

Hasła te można sformułować następująco:

„**CHORĄGIEW**, (r), 1. Weksylium historyczne istniejące najczęściej tylko w jednym egzemplarzu, złożone z prostokątnego PŁATU z malowanym lub aplikowanym godłem i drzewca, do którego płat jest trwale umocowany. W średniowieczu znak oddziału wojskowego (chorągwi), wystawianego przez władcę, biskupstwo, miasto, cech lub ród. Później, do XVIII w., znak bojowy wszystkich pododdziałów wojska, a do XIX w., znak bojowy piechoty oraz nazwa weksylium używanego na lądzie przez władców, ziemie, miasta, parafie, cechy itp.

2. Obecnie nazwa określająca naczelne weksylium państwowe w Polsce (*Chorągiew Rzeczypospolitej*) oraz weksylia województw, powiatów i kościelne.”

„**FLAGA HERALDYCZNA**, (w), flaga, której wzór stanowi odwzorowanie herbu; Pola PŁATU mają ma barwy odpowiadających im pól tarczy herbowej. Kształt i rozmiary godła są dostosowane do kształtu pól płata.”

Alfred Znamierowski

w: „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, Nr 20, Warszawa, marzec 2000, str. 41-42.

„DOUBLE RAINBOW” CZYLI O BARWACH WSTĄŻKI MIĘDZYALIANCKIEGO MEDALU ZWYCIĘSTWA (1914 – 1918)

Po zakończeniu I wojny światowej, nastąpił czas wznoszenia pomników upamiętniających wysiłki wojenny zwycięskich państw. A takim skromnym, w porównaniu z budowlami, dowodem pamięci przeżytych momentów wojennej grozy miał być Międzypaństwowy Medal Zwycięstwa (*ang. Interallied Victory Medal, fr. Médaille de la Victoire*) ustanowiony przez Najwyższą Radę Wojenną 24 stycznia 1919 roku. Posiedzenie delegatów pięciu głównych mocarstw – USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Japonii – miało miejsce w Paryżu przy Quai d'Orsay w gabinecie francuskiego ministra spraw zagranicznych – Stechena Pichona. Uczestniczył w nim prezydent USA Thomas Woodrow Wilson, premierzy i ministrowie spraw zagranicznych a także wojskowi – francuski marszałek Ferdinand Foch, brytyjski marszałek polny Sir Douglas Haig, amerykański generał John Joseph Pershing, włoski generał Armando Diaz oraz kilku generałów z Wersalskiej Rady Wojennej.

Marszałek Foch odczytał zebranych następującą propozycję: „Mam zaszczyt zaproponować Najwyższej Radzie Aliantów, aby ci, którzy walczyli w Wielkiej Wojnie po stronie aliantów, otrzymali identyczne pamiątkowe medale. Ten chwalebny symbol, noszony przez nich na wszystkich kontynentach, pomoże w podtrzymywaniu wśród nich poczucia silnej więzi, która po wzmocnieniu się naszych armii na polach bitewnych, zapewni w czasie pokoju, dzięki wspólnym wspomnieniom, wielkość współdziałających narodów”.

Po ostatecznym przedyskutowaniu niektórych zagadnień i wyjaśnieniu wątpliwości, propozycja marszałka Focha została zaakceptowana przez zgromadzonych i tak zrodziło się pamiątkowe odznaczenie, które cieszyło się ogromną estymą u uhonorowanych a obecnie ma wielu adherentów wśród kolekcjonerów na całym świecie. Po posiedzeniu najwyższej Rady Wojennej sprawa trafiła do Komisji Międzypaństwowej i ona w dniach 18, 19 i 21 marca

1919 roku określiła kształt, barwy wstążki, nazwę i zasady nadawania medalu.

Komisja Międzypaństwowa postanowiła, że zostanie wybity pamiątkowy medal Wielkiej Wojny (lub Wojny Światowej – tak ówczesni jej uczestnicy określali I wojnę światową) i będzie się nazywał Medalem Zwycięstwa. Medal będzie nadawany na warunkach określonych przez poszczególne rządy. Zostanie wybity w brązie i będzie miał średnicę 36 mm. Artysty-projektanci muszą uwzględnić obowiązujące normy dla wszystkich krajów: na awersie medalu ma być przedstawiona jedynie bogini zwycięstwa – uskrzydłona Nike, na rewersie musi się znajdować napis: WIELKA WOJNA O CYWILIZACJĘ w języku danego kraju oraz nazwy państw Ententy i z nią sprzymierzonych. Obrzeże medalu ma być gładkie. Państwa emitujące medal będą konsultowały pomiędzy sobą projekty graficzne aby były jak najbardziej wizerunkami zbliżone do siebie. Oczywiście, jak to w życiu bywa, nie wszystkie warunki zostały spełnione przez emitentów. W latach 1919 – 1923 Medal zwycięstwa wybito następujące kraje: Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Francja, Grecja, Japonia, Kuba, Portugalia, Rumunia, Syjam, USA, Wielka Brytania (z odmianą dla Związku Południowej Afryki), Włochy.

Jednym z najdłuższych dyskutowanych tematów była sprawa wstążki, na której miał zawisnąć krążek medalowy a ściślej mówiąc to, jakie miała mieć kolory? Członkowie Komisji wysuwali różne propozycje, szukając oparcia w barwach flag państw Ententy i krajów z nią sprzymierzonych. Ponieważ przeciwko pokonanym państwom centralnym wystąpiło łącznie 29 krajów z całego świata i flagi ich były kolorystycznie tak różnorodne, że nie było możliwości na pomieszczenie wszystkich kolorów wraz z odcieniami na wąskim pasemku jedwabistego materiału. Szerokość wstążki bowiem określono na 1,5 cala (38,1 mm).

Jeden z amerykańskich delegatów, o nieprzebranych pomysłach, zaproponował

między innymi aby kolory Cesarstwa Niemieckiego otoczyć barwami USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch tłumacząc taką kompozycję tym, że wojna toczyła się głównie przeciwko Niemcom a Austro-Węgry i Turcja nie liczyły się w niej jako potęgi militarne. Barwy mniejszych państw pominął z właściwą sobie arogancją najpotężniejszego zwycięzcy objaśniając, iż nie ma dla nich miejsca na tak małej powierzchni. Stwierdzeniem tym dogłębnie uraził Portugalczyka, który do końca rozstrzygającego posiedzenia patrzył na Amerykanina krzywym okiem.

W sytuacji sporów i animozji przedstawiciel Imperium Brytyjskiego – Sir Frederic Edward Grey Ponsonby – zaproponował aby wybór odpowiedniej wstążki powierzyć przedstawicielowi francuskiemu, ponieważ tak wielkie zgromadzenie nie będzie w stanie szybko i jednomyślnie rozwiązać tego zagadnienia. Z pewnymi oporami sugestię Sir Ponsonby'ego jednak zaaprobowano i w ten sposób Francuz objął przewodnictwo prowadzenia rozmów w tej materii.

Delegat francuski sprytnie podchodząc do wywołującej tyle emocji sprawy stwierdził, iż najrozsądniejszym rozwiązaniem które satysfakcjonowałoby wszystkich zebranych, byłoby obranie wstążki o charakterze uniwersalnym, odbiegającej kolorami od barw poszczególnych krajów. Zasugerował wstążkę w kolorach tęczy albowiem to podeszczowe zjawisko atmosferyczne zawiera w swoim łuku wszystkie znane kolory. Przeciwno tęczowej wstążce zaproponował Sir Ponsonby z tego względu, że w ustanowionym w kwietniu 1917 roku brytyjskim medalu Gwiazda 1914 (*1914 Star*) do kolorystyki wstążeczki wykorzystano już praktycznie barwy tęczy. Ponadto w 11 medalach przyznawanych za pierwszą wojnę afgańską lat 1842 – 1843 oraz późniejszej Gwieździe marszu z Kabulu do Kandaharu (*Kabul to Kandahar Star*) ustanowionej 19 marca 1881 r. wstążki miały kolory tęczowe lub bardzo do barwy tęczy zbliżone. Jak dowodził Sir Frederic Ponsonby, trudno byłoby tłumaczyć brytyjskim wojskowym tak częste występowanie barw tęczy. Rozumiejąc sytuację Brytyjczyka, Francuz przedłożył propozycję aby tęcza była podwójna z kolorem

czerwonym pośrodku i barwami granatowymi po bokach. Ta sugestia znalazła uznanie wszystkich delegatów i w tej postaci jednomyślnie zaakceptowano kolorystykę wstążki Międzypalianckiego Medalu Zwycięstwa.

Amerykański pułkownik Thomas Bentley Mott (1865 – 1952) w swoim raporcie z posiedzenia Komisji Międzypalianckiej określił wybór takiej wstążki mianem symbolu nadchodzącej nowej epoki, ery spokoju po wojennej zawierusze. Jak bardzo się pomylił, mógł się przekonać osobiście ponownie przywdziewając mundur w 1941 roku. Z kolei w publikacjach okresu międzywojennego na temat odznaczeń związanych z I wojną światową „DOUBLE RAINBOW” określano jako symbol nowych, lepszych czasów czy też nowoczesności.

Taka wstążka jest naturalnie również symbolem wielu narodów, jej przenikające się kolory są wyrazem zaszębiających się wspólnych celów w dążeniu do pokonania wrogów i osiągnięcia pokoju. Przenikające się barwy i zarazem występujące odcienie są odbiciem wszystkich kolorów flag państw wojujących z agresorami. Uniknięto w ten sposób wyróżniania zasług wojennych większych i mniejszych krajów. Delegaci brytyjscy stwierdzili po prostu, że obranie kolorów tęczy nie powoduje przyjęcia braw żadnego konkretnego kraju, nie powoduje wyróżnienia żadnego państwa. Przyjęcie dwóch tęczy rozgraniczonych w środku czerwienią może symbolizować obydwie grupy narodów – tworzących Ententę i nacji z nią sprzymierzonych. Podwójna tęcza może być wyrazem woli wspólnej walki, okazanego męstwa bitewnego i wspólnego zwycięstwa nad przemocą zagrażającą wolnemu światu.

Na zakończenie warto dodać, iż najlepsze opracowanie Medalu Zwycięstwa prezentuje monografia Alexandra J. Laslo wydana w 1992 r. oraz to, że Polska otrzymała propozycję wyemitowania takiego medalu, ale nie wykorzystała tej szansy, ponieważ była uwikłana w wojnę z bolszewicką Rosją a po jej zakończeniu nie powrócono już do tego tematu w okresie międzywojennym.

Bolesław M. Onak

KONFERENCJA CZESKO-NIEMIECKA

W dniach 8 - 10 września 2000 r. odbyły się w Ústí nad Labem (zachodnie Czechy) dwie konferencje - II Czeski Narodowy Kongres Weksylogiczny i doroczne, dziewiąte już Spotkanie Weksylogów Niemieckich. We wspólniej imprezie



Na sali obrad. W pierwszym rzędzie Gunnar Staak i Arnold Rabbow, w drugim po prawej Aleš Brožek.

uczestniczyło około czterdziestu osób z Czech, Słowacji, Niemiec, Polski i Szwecji (flagi stolikowe tych państw są na zdjęciu po prawej).

Pierwszego dnia w miejscowym muzeum otwarto wystawę, której celem było zaznajomienie szerszej publiczności z weksylogią i przedmiotami jej badań. W drugim dniu na wspólnym posiedzeniu uczestnicy wysłuchali wielu referatów i komunikatów weksylogów czeskich i niemieckich.

Wśród tematów były głowice chorągwi tureckich, symbole ziem reprezentowanych na wielkich herbach Czechosłowacji, komputerowe bazy danych weksylogicznych, prace Komisji heraldycznej działającej przy parlamencie Republiki Czeskiej i czeska terminologia weksylogiczna.

Petr Exner, dyrektor Ośrodka Informacji Weksylogicznych w Hradec Králové przedstawił kolejne dwa wydawnictwa z serii „Vexilologický lexikon”. Pierwsze to „Vexilologické názvosloví” (terminologia weksylogiczna), które opracowali wspólnie Zbyšek Svoboda i Petr Exner, a drugie to „Prapory obcí ČR (1991-1994)” w opracowaniu Petra Exnera. W słowniku terminologicznym jest 111 haseł oraz rysunki z opisem części płatu, flagi, sztandaru oraz nazwami kształtów weksyliów,

podziałów płatu i 127 figur na płacie. W drugiej publikacji przedstawiono flagi 152 czeskich miejscowości przyjęte i zatwierdzone od 6 czerwca 1991 r. do 2 września 1994 r. (w sumie do 1999 r. zatwierdzono flagi 1169 miejscowości). Przy rysunku każdej flagi jest data zatwierdzenia w parlamencie i opis flagi.

Dla polskich weksylogów i heraldyków szczególnie ciekawy był referat Erwina Günthera, w którym streścił on swą obszerną, dobrze udokumentowaną pracę „Wappen und Flaggen der Kreise und Kreisstädte in Pommern”. W pracy tej (169 stron, 423 ilustracje w tym 40 barwnych), wydanej we wrześniu 2000 r. Günther przedstawił cały materiał jaki udało mu się zebrać w rozlicznych archiwach i dzięki pomocy pięciu weksylogów niemieckich oraz Jacka Skorupskiego z PTW.



Erwin Günther prezentuje symbole powiatów Brandenburgii i zachodniej Wielkopolski.

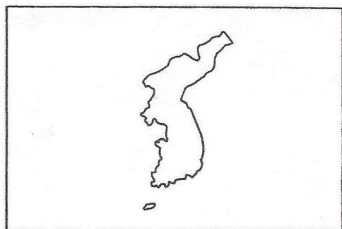
W pierwszej części autor przedstawia ilustrowaną mapami historię podziałów administracyjnych omawianych ziem i herby ziemskie (w tym Pomorza i Grenzmark Posen-Westpreussen), których elementy występują w herbach miast i powiatów. Następnie przedstawione są historyczne i obecne herby i flagi miast powiatowych oraz tych powiatów, które już mają swe symbole. Na marginesie warto zanotować, że powiat choszczeński przywrócił herb Landkreis Amswalde, używany w latach 1939 -1945. Godło herbowe umieszczono na fładze, którą przedstawimy w lutym 2001 w specjalnym numerze „Flagi” poświęconym flagom województwa i powiatów.

Alfred Znamierowski

FLAGI NA OLIMPIADZIE

Organizatorzy XXVI Igrzysk Olimpijskich w Sydney dość dobrze zadbali o flagi, które nieśli sportowcy w czasie przemarszu na ceremonii otwarcia. Jedyne błędy jakie dało się zauważyć to niewłaściwy kształt korony na flagze Lichtensteinu i rozjaśnienie barwy niebieskiej na flagach wielu państw (m.in. bardzo jasny niebieski był na flagach Słowacji).

Po raz pierwszy na igrzyskach pojawiła się połączona reprezentacja obu państw koreańskich, która szła pod używaną już wcześniej na innych imprezach sportowych flagą z niebieską mapą całej Korei na białym płacie.



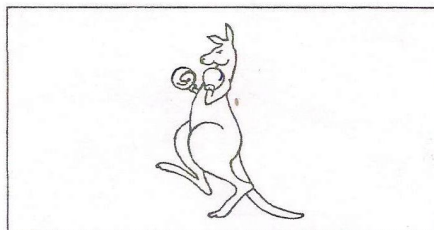
Flaga reprezentacji obu państw koreańskich.

Zawodnicy z niepodległego Timoru Wschodniego, którzy po raz pierwszy pojawili się na igrzyskach, szli pod flagą olimpijską, a sportowcy z Hongkongu pod czerwoną flagą z białym kwiatem bauhinii (flaga ta obowiązuje od 1 lipca 1997 r.).

Reprezentacje kilku państw - Azerbejdżanu, Białorusi, Belgii, Bhutanu, Kamerunu i Komorów prezentowały się bardzo kolorowo, gdyż wszyscy lub prawie wszyscy zawodnicy mieli małe flagi państwowe. Wszyscy Czesi mieli pod dwie flagi - narodową i australijską. Ukraińcy mieli chusty w barwach narodowych a Węgrzy chusty trójkolorowe w barwach flagi. Zawodnicy francuscy machali jednobarwnymi chustami - niebieskimi, białymi i czerwonymi, a Hiszpanki wachlarzami w barwach narodowych. Niektórzy zawodnicy mieli naklejone na czołach małe flagi z folii. Po kilka małych i średniej wielkości flag państwowych mieli zawodnicy Dominikany, Bangladeszu, Brazylii,

Chin, Chińskiego Taipei (Tajwan), Estonii, Etiopii, Filipin, Kanady, Laosu, Lesoto, Liechtensteinu, Mauretanii, Mauritiusu, Meksyku, Nauru, Nigerii, Omanu, Panamy, Portoryko, Rosji, Rwandy, Saint Kitts i Nevis, Singapuru, Słowenii, Somalii, Stanów Zjednoczonych, Surinamu, Trynidadu i Tobago, Vanuatu, Wietnamu i Amerykańskich Wysp Dziewiczych. Sporym zaskoczeniem były niesione przez sportowców flagi Erytrei o proporcjach 2:3, Ghany z gwiazdą mniejszą niż przepisowa i Mongolii z pasem środkowym ciemno-niebieskim.

W czasie ceremonii zamknięcia Igrzysk w tłumie sportowców dało się zauważyć flagi Chin, Dominikany, Finlandii, Grecji, Hiszpanii, Japonii, Kanady, Kolumbii, Litwy, Malty, Namibii, Niemiec, Nigerii, Panamy, Portoryko, Stanów Zjednoczonych, Surinamu i Wielkiej Brytanii. Największą z nich była flaga Kanady o skrajnie dużych długości kilkunastu metrów. Była też flaga Konga (dawny Zair), na której sześć gwiazdek w pionowym rzędzie miało barwę białą, a nie żółtą.



Boxing Kangaroo Flag.

Dla wielu obserwatorów dużym zaskoczeniem było to, że tylko niektórzy kibice australijscy używali flagi państwowej. Większość miała ze sobą zielone flagi z żółtym kangurem, który na przednich łapach ma czerwone rękawice bokserskie. Flaga ta, zwana *Boxing Kangaroo Flag* została zaprojektowana w 1983 r. i od tego czasu coraz częściej jest używana w miejsce flagi państwowej na różnych imprezach, nie tylko sportowych.

A.Z.

- Minister Finansów wydał 25 września 2000 rozporządzenie w sprawie wzoru sztandaru Służby Celnej [Dz. Ustaw nr 75/2000 poz. 865].
- W kolejnym, 4 numerze kwartalnika „Mundur i Broń” ukazał się bogato ilustrowany artykuł: „Proporce nagrodowe i wyróżniające Wojska Polskiego” autorstwa Jarosława Pycha.
- Związki z Ministerstwem Spraw Wiadomych i jego agendami są uważane za coś wstydlivego, a nawet haniebnego. Każdy podejrzany o takie powiązania zaprzecza co sił, często wbrew oczywistym dowodom. Jednym z nielicznych wyjątków jest znany warszawski heraldyzista i flagorys, który wszem i wobec obnosi się ze swoją współpracą z niezbyt lubianą, a tak potrzebną instytucją. Czyżby chodziło o stworzenie na klientach wrażenia, że jego projekty mają zapewnione z góry *imprimatur*? A może kryje się pod tym coś innego??
- Ze słownika weksylologicznego: flandeka, plandeka w barwach flagi.
- Sąd Okręgowy w Poznaniu umorzył postępowanie przeciwko kilku młodym ludziom, którzy na wiosnę tego roku zbezczeszcili flagę Rosji. Sąd uznał, że co prawda czyn taki jest naruszeniem prawa, jednakże pod warunkiem, że podobnie jest tak w zainteresowanym państwie. Ponieważ w Rosji czyny takie nie są karane [widzieliśmy przecież odpowiedź nacjonalistów rosyjskich na incydent w Poznaniu - vide „Flaka(12)"] wyrok nie mógł być inny. *Stulta lex sed lex!*
- Ukazała się druga część dwujęzycznej pracy poświęconej chorągwiom grunwaldzkim: Andrzej Klein, Piotr Nowakowski: „Banderia apud Grunwald. Chorągwie krzyżackie pod Grunwaldem. Teutonic Banners at Grunwald.” Wyd. Alexander-Łódź 2000.
- Ze słownika weksylologicznego: ceremoniał flagowy (protokół flagowy), zbiór odnoszących się do weksyliów przepisów, zasad i zwyczajów, takich jak podnoszenie i opuszczanie flagi, oddawanie honorów, żałoba
- W nr. 2(37)/2000 „Pro Fide Rege et Lege” ukazała się obszerna rozmowa z p. Tadeuszem Jeziorowskim, członkiem naszego Towarzystwa, zatytułowana „Ars heraldica redidiva”.
- W Rosji trwa debata nad nowym(?) hymnem. Branych jest pod uwagę 8 propozycji, m.in. dawny hymn ZSRR (z nowym tekstem), oraz melodia „Pożegnanie Słowianki”, u nas znana jako „Rozszumiały się wierzby płaczące”. Aktualnie hymnem jest utwór Michaiła Glinki „Pieśń patriotyczna” (bez słów).
- Każde święto państwowe jest dla weksylogów dniem smutnym. Tak też było z tegorocznym Dniem Niepodległości. Jak zwykle nie na wszystkich budynkach publicznych wywieszono flagi, jeszcze mniej ich było na domach mieszkalnych. Jeśli nawet flagi były, to wiele pozostawało do życzenia: stan płata, rodzaj flagi, sposób i miejsce wywieszenia. Patrząc na to, można się zastanawiać czy potrzebujemy świąt narodowych, skoro nie potrafimy uczcić ich w najprostszym sposobie - wywieszając flagę.
- Wydawnictwo Alexander wydało pocztówki z chorągwiami polskimi spod Grunwaldu. Ilustracje pochodzą z książki „Chorągwie polskie pod Grunwaldem” [vide „Flazka” 3(13)/2000].
- Jeszcze raz o 11. listopada. Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Warszawy, na pytanie dziennikarza dlaczego na wielu autobusach nie było tego dnia narodowych chorągiewek odpowiedział, że nie ma do nich uchwytów, a poza tym nie ma przepisu, który by nakazywał umieszczanie flag na pojazdach. Bez komentarza.

POLSKIE TOWARZYSTWO WEKSYLOLOGICZNE

02-634 WARSZAWA, ul. Raclawicka 103 Tel. (22) 844 41 58

PREZES: Jacek Skorupski

SEKRETARZ GENERALNY: Andrzej Beblowski

WICEPREZESI: Władysław Serwatowski, Alfred Znamierowski

SKARBNIK: Michał Godlewski

REDAKCJA BIULETYNU FLAGA: Jacek Skorupski, Alfred Znamierowski,

Tel.: (0-22) 793-05-10

Konto: PBK, IX Oddział w Warszawie, Numer konta 11101040-541170-2700-1-91.